

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie:

D. B., R. J., D. G., A. G. i T. K. skazanych z art. 258 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 marca 2023 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 15 października 2021 r., II AKa 202/20,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 kwietnia 2020 r., XVIII K 37/19,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) obciążyć skazanych: D. B., R. J., D. G., A. G. i T. K. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2020 r., w sprawie XVIII K 37/19, oskarżonego D. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu, opisanego w punkcie XXI aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 258 § 1 k.k., za który wymierzył mu w pkt 1 części dyspozytywnej wyroku karę roku pozbawienia wolności. W pkt 2 wyroku uniewinnił go od popełnienia czynów zarzucanych w punktach II i XXII. W pkt 4 wyroku w miejsce czynu opisanego w punkcie XXV aktu oskarżenia uznał go za winnego tego, że 22 marca 2017 roku w Ł., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanego w punkcie XXI,

w samochodzie osobowym marki R. [...], przewoził wyroby akcyzowe w postaci odkażonego alkoholu etylowego w ilości 3.000 litrów, nie oznaczonego polskimi znakami skarbowymi akcyzy, po uprzedniej zmianie przeznaczenia wyrobów akcyzowych w postaci technicznego, skażonego alkoholu etylowego poprzez poddanie go procesowi odkażania, polegającego na zneutralizowaniu substancji skażającej, której występowanie warunkowało zwolnienie alkoholu etylowego nieprzeznaczonego do spożycia przez ludzi od akcyzy, stanowiącego przedmiot czynu określonego w art. 63 § 6 k.k.s. w zw. z art. 63 § 1 k.k.s., na którym ciążył narażony na uszczuplenie podatek akcyzowy w kwocie 145.606 złotych, stanowiący małą wartość w rozumieniu art. 53 § 14 k.k.s., czym wyczerpał dyspozycję art. 65 § 3 k.k.s. i art. 73 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. wymierzył karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 100 złotych. W pkt 9 oskarżonego D.B. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie XXIII aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z 2 marca 2001 roku o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych. W pkt 16 uznał go za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie XXIV aktu oskarżenia. z tą tylko zmianą, iż wyeliminował określenie „co najmniej”, czym wyczerpał dyspozycję art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 roku o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył karę 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 70 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych. W pkt 21e na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył mu w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzonych w punktach I e, 4, 9 i 16, karę łączną 1 roku i 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz w miejsce

jednostkowych kar grzywny, wymierzonych w punktach 4, 9 i 16, jedną karę łączną 140 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 70 złotych. Sąd orzekł również o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary łącznej okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego i o przepadku na rzecz Skarbu Państwa przedmiotów wymienionych w pkt 24 wyroku oraz o kosztach postępowania.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony m.in. apelacją obrońcy oskarżonego oraz apelacją oskarżyciela posiłkowego Naczelnika Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 15 października 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 202/20, w pkt 1 rozwiązał orzeczoną wobec oskarżonego karę łączną. W pkt 2 uchylił rozstrzygnięcia zawarte m.in. w pkt 2 i 4 dotyczące uniewinnienia m.in. oskarżonego D.B. od dokonania czynów zarzuconych w akcie oskarżenia oraz skazania m.in. oskarżonego D.B. za czyny zakwalifikowane z art. 65 § 1 k.k.s. i art. 73 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 5 k.p.k. W tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. W pkt 3b wyroku Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił w stosunku do D. B. wymienione zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony D. B. brał udział w grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, czyli czynu przypisanego mu w punkcie 1 wyroku, od 17 marca 2017 r., zaś przedmiotowa grupa mająca na celu popełnianie przestępstw działała do dnia 22 marca 2017 roku i tą datę przyjął jako końcową działania jego w tej grupie oraz obniżył orzeczone za ten czyn kary wobec oskarżonego D. B. do 8 miesięcy pozbawienia wolności. W pkt 3c Sąd II instancji ustalił, że zarzucone i przypisane oskarżonym czyny – D. B. w pkt 9 i 16 stanowią jeden czyn zabroniony, przy czym Sąd wyeliminował z przedmiotowych czynów zwrot „czyniąc sobie z popełnienia wskazanych przestępstw stałe źródło dochodu”, czym oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 roku o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych i art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. oraz art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust.2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i

ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu D.B. karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Następnie Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu D.B. jedną karę łączną roku pozbawienia wolności. W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy. Sąd orzekł również o kosztach postępowania.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi kasację wniósł m.in. obrońca D. B. - adwokat M. O., zaskarżając go w całości na korzyść skazanego. W kasacji skarżący podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu, dotyczącego udziału D. B. w zorganizowanej grupie przestępczej (niezależnie od tego, czy Sąd dokonał błędnej wykładni przepisów kodeksu karnego, czy też źle ocenił więzi łączące poszczególnych sprawców), a odnoszące się do braku elementów, świadczących o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej, w tym jej hierarchiczności, wewnętrznego podporządkowania, przywództwa, czy związków funkcjonalnych łączących poszczególnych członków grupy, czy też akceptacji przez D. B. jej celów;
2. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 10 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, iż D.B. brał udział w odkażaniu alkoholu, celem dalszej odsprzedaży podczas, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na takie ustalenia, pozwala jedynie na uznanie, iż w samochodzie kierowanym przez skazanego znajdowały się określone substancje (22 marca 2017 r. ul. [...]) oraz, iż w miejscowości D. znaleziono niedopałek papierosa z mieszaniną DNA dwóch osób (w tym skazanego) oraz, iż na posesji stał samochód przez niego wypożyczony, przy czym co należy podkreślić tak bardzo eksponowany fakt logowań telefonów w poszczególnych stacjach BTS - takich logowań odnośnie nr telefonu skazanego w miejscowości D. nie odnotowano w tamtym czasie, a

na pewno nie w ilości pozwalającej na przypisanie skazanemu odkażania lub rozlewania jakichkolwiek substancji.

3. art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a odnoszącej się do logowań telefonów i skoncentrowanie się przez Sąd Odwoławczy na kwestii przekierowania połączeń, a nie na fakcie, iż telefony mogą nawiązywać połączenie z każdym nadajnikiem, będącym w ich zasięg, który to zasięg może wynosić ponad 300 km²;
4. art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego w istocie wyjaśnień oskarżonego, który wyjaśnił, iż w czasie przed zatrzymaniem 22 marca 2017 r. handlował warzywami i bardzo często jeździł na tzw. giełdę spożywczą (Ł. S.A.), który jest oddalony o 4 km od ul. [...].
5. art. 433 § 1 in fine k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110.2008 z dnia 15 stycznia 2008 roku w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych, napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89 w zw. z art. 44 ust 2 ustawy z 18 października 2006 roku o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych poprzez nierozpoznanie przez Sąd Odwoławczy apelacji w zakresie szerszym niż wynikałoby to z postawionych zarzutów, co z kolei skutkowało rażąco niesprawiedliwością orzeczenia w zakresie jakim Sąd:
 - a) uznał, iż oskarżony D.B. brał udział (niezależnie od formy przypisanego współsprawstwa) w rozlewaniu napoju spirytusowego, w sytuacji, w której powyższe rozporządzenie wskazuje definicję napoju spirytusowego i sposoby jego wytworzenia - a odkażanie alkoholu skażonego nie jest jedynym ze sposób powstawania napoju spirytusowego opisanego tak zarówno w rozporządzeniu jak i ustawie.
6. art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego wiarygodności świadka T.R., który podczas

przesłuchania w dniu 6 czerwca 2017 r. zeznał, iż nie widział twarzy żadnego z mężczyzn przebywających na posesji w miejscowości D. i nie byłby w stanie ich rozpoznać (poza tatuażem, który miał mieć jeden z mężczyzn).

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Taka o niej ocena jest następstwem nie przestrzegania przez autora kasacji tych przepisów karnej ustawy procesowej, które określają funkcję kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jej przedmiot oraz (jedynie dopuszczalne i przez to procesowo skuteczne) podstawy.

W związku z tym zauważyć na wstępie należy, że samo wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, ani też nie stwarza możliwości powielenia, czy zweryfikowania tej, którą już przeprowadził Sąd odwoławczy. Jej przedmiotem jest – tak jak w niniejszej sprawie – prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie (art. 519 k.p.k.). To tego orzeczenia powinny zatem dotyczyć zarzuty kasacji. Można w niej wprowadzić podnosić zarzuty dotyczące wyroku sądu I instancji, ale wtedy, by były one skuteczne należy wykazać, iż te uchybienia przeniknęły do wyroku sądu odwoławczego. Można jednak to uczynić tylko poprzez wskazanie konkretnych przepisów, które Sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do tego „przeniesienia” uchybienia do wydanego przez siebie wyroku oraz poprzez stosowną i konkretną argumentację, znajdującą potwierdzenie w ujawnionych w sprawie zaszłościach. Nie wystarczy przy tym – jak to ma miejsce in concreto – ograniczyć się do przywołania samych przepisów regulujących sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej i zarzutów sformułowanych w apelacji, uzupełniając je jedynie o stwierdzenia o „braku rzetelnej kontroli w zakresie zarzutu”, bez jednoczesnego

wskazania (konkretnymi okolicznościami) w czym ten brak rzetelności miałby się przejawiać. O tym jednak nie decyduje – co oczywiste – samo niezadowolenie skarżącego ze sposobu w jaki Sąd odwoławczy dokonał oceny tych poszczególnych zarzutów apelacji. Bez należytego wykonania tej powinności nie objęte jej realizacją zarzuty kasacji stają się oczywiście bezzasadne jako skierowane w istocie do orzeczenia sądu I instancji i podnoszone tylko z intencją skłonienia sądu kasacyjnego do powielenia kontroli instancyjnej, co z pewnością nie jest ani jego obowiązkiem ani też uprawnieniem. Należy też przy tym pamiętać, że podstawą kasacji może być tylko, obok uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku”, (art 523 § 1 k.p.k.). W świetle tej regulacji jest zatem niewątpliwie, że nie każde uchybienie, którego dopuści się sąd odwoławczy, nawet rażące (a więc rzucające się w oczy, jaskrawe, bezsprzeczne, poważne) może stanowić skuteczną podstawę kasacji, skoro nadto musi być takie, że mogło mieć „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Przy czym to skarżący ma wykazać zaistnienie w zgłaszającym przez siebie uchybieniu tego sądu obu tych, kumulatywnie wymaganych, cech podstaw kasacji (art. 526 § 1 k.p.k.). Już z tych samych stwierdzeń wynika, że sporządzenie skutecznej skargi kasacyjnej wcale nie jest prostą czynnością procesową i wymaga skrupulatności oraz wnikliwej rozważy, w zakresie normatywnym, bowiem samych ustaleń faktycznych nie można już w kasacji kwestionować, co najwyżej sposób (z przywołaniem konkretnych naruszonych przy tym przez sąd przepisów), w jaki je dokonano.

Odnosząc te wymogi do rozpoznawanej kasacji należy stwierdzić, że ta nie wykazała (mimo licznej ilości wskazanych w niej zarzutów) zaistnienia w zaskarżonym nią wyroku uchybień, które można zakwalifikować jako spełniające owe, określone, ale i ograniczone, treścią art. 519 k.p.k., czy art. 523 § 1 k.p.k., wymogi.

Przede wszystkim nie sposób podzielić wyrażonego w omawianej kasacji stanowiska, że Sąd Apelacyjny dokonał kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w sposób rażąco uchybiający, określonym w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., zasadom jej przeprowadzenia. Przeciwnie lektura

obszernego i starannego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku prowadzi wręcz do przeciwnych wniosków, potwierdzając dopełnienie przez ten Sąd przy ocenie poszczególnych zarzutów apelacji wniesionej na rzecz skazanego wspomnianych reguł.

I tak odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, to Sąd II instancji w bardzo szczegółowy sposób odniósł się do zarzutów apelacyjnych kwestionujących prawidłowość oceny dowodów prowadzącej do ustaleń pozwalających na przypisanie oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Na s. 60 uzasadnienia przyznał w części rację obrońcom w zakresie braku wskazania przez Sąd I instancji na wszystkie dowody potwierdzające dokonane ustalenia. Następnie, Sąd II instancji szczegółowo i zasadnie podał, jakie okoliczności świadczą o tym, że w badanej sprawie nie mamy do czynienia jedynie ze współsprawstwem, a z działaniem w zorganizowanej grupie przestępczej. Przede wszystkim świadczy o tym stały charakter podejmowanych czynności, okres ich trwania. Poza tym, przemawiały za tym takie elementy zachowania sprawców, jak wykształcone zasady kupna produktów koniecznych do wytworzenia odkażonego spirytusu, zorganizowany zakres, miejsce i sposób odkażania spirytusu oraz wytwarzania alkoholu do spożycia, jasno wytworzona struktura organizacyjna z rolami, zakresem zadań, przygotowaniem miejsca oraz zaplanowane zmiany tego miejsca. Podejmowany przez sprawców proces miał charakter skomplikowany i wymagał skoordynowania, podziału zadań, powiązań, utrzymywania kontaktów, nadzoru i organizacji ze strony niektórych uczestników grupy. Te wszystkie okoliczności potwierdzają, że w badanej sprawie nie doszło do jednorazowego odkażenia znacznej ilości spirytusu, ale podejmowany proceder miał charakter stały, a do jego realizacji niezbędne było funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej. Wywody zawarte na s. 60-67 uzasadnienia Sądu II instancji dowodzą, że ten zarzut kasacji jest oczywiście niezasadny. Świadczą one bowiem wprost o prawidłowym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego. Przeciwnie oceny prezentowane przez skarżącego są więc dowolne, podejmowane bez respektowania wymogów przewidzianych treścią art. 410 k.p.k. oraz nie odnoszą się do przywołaną w związku z tymi zarzutami przez Sąd Apelacyjny argumentacji.

Odnosząc się łącznie do kolejnych zarzutów kasacji sformułowanych w pkt 2-4, stwierdzić należy, że Sąd II instancji przeprowadził kontrolę oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji na s. 55-58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a jeśli chodzi o oskarżonego B. także na jego s. 72-74. Podnosząc słusznie, że za przypisaniem skazanemu sprawstwa przemawiał całokształt zebranych dowodów, a nie jedynie logowania jego telefonów w poszczególnych stacjach BTS. Ten dowód potwierdzał wnioski wynikające z innych dowodów, m.in. zatrzymania oskarżonego z 3000 l alkoholu odkażonego, ślady zabezpieczone na posesji w miejscowości D.. Fakt, że w określonej miejscowości nie odnotowano logowań telefonu, nie świadczy jednocześnie o tym, że na pewno nie było tam skazanego.

Dodać należy, że dowody, które pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych odnośnie do przypisanych oskarżonemu przestępstw zostały wymienione w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji na s. 6, 11, 17. Za na s. 36-37 Sąd ten dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego i stwierdził, że są one niewiarygodne jako sprzeczne z protokołem przeszukania, zeznaniami świadków, analizą kryminalną dotyczącą logowań telefonu do stacji BTS, opiniami kryminalistycznymi dotyczącymi śladów pozostawionych przez oskarżonego.

Odnosząc się do 5 zarzutu kasacji, to wbrew twierdzeniom skarżącego nie było podstaw do rozpoznania podniesionego zarzutu z urzędu, gdyż wskazane w tym zarzucie okoliczności, mające dowodzić jego słuszności oparte są na błędnym rozumowaniu. Niezależnie już od tego, że Sąd odwoławczy podniesione w ramach tego zarzutu kwestie już rozważył. Jeśli chodzi o sposób pozyskania napoju spirytusowego, to przywołane w zarzucie rozporządzenie nie wymienia sposobu, jakim posłużyli się oskarżeni, bo – jak właśnie wyjaśnił to na s. 75-78 uzasadnienia Sąd II instancji - uzyskana przez nich w wyniku odkażania substancja nie była formalnie napojem nadającym się do spożycia, ale miała jako taki napój być wykorzystywana. Nie sposób zatem poszukiwać odkażania jako sposobu pozyskiwania takiego napoju.

Oczywiście bezzasadny jest również ostatni zarzut kasacji, do którego Sąd II instancji odniósł się na s. 72-73 uzasadnienia. Zeznania świadka T.R. zostały przez Sąd I instancji ocenione jako wiarygodne, a prawidłowość tej oceny podzielił Sąd II instancji. Przyznać należy, że podczas składania pierwszych zeznań świadek

stwierdził, że nie widział twarzy zauważonych na posesji dwóch mężczyzn, ale podczas rozpoznania D.B. zeznał jednak, że jest pewien swojego rozpoznania i podał, co o tym zdecydowało. Brak jest jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby podważyć wiarygodność jego zeznań. Ich zgodność z prawdą potwierdzają inne dowody, m.in. zabezpieczony w miejscowości D. niedopałek papierosa ze śladami biologicznymi oskarżonego (k. 62-63, 192-194, tom D/1).

Na koniec zauważyć należy jeszcze i to, iż skarżący – w istocie pod pozorem formułowania zarzutów naruszenia prawa odnoszącego się do sposobu przeprowadzenia kontroli instancyjnej – próbuje też podważać w kasacji poszczególne ustalenia faktyczne, co też tylko w takiej formule nie jest w niej już dopuszczalne.

Wszystkie te względy zdecydowały o uznaniu kasacji obrońcy skazanego za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2020 r., sygn akt XVIII K 37/19, Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za winnego popełnienia:

I. A. G.:

1. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie pierwszego z tych przepisów wymierzył mu karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. dwóch przestępstw skarbowych z art. 65 § 3 k.k.s. i art. 73 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 3 i § 4 k.k.s. i art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 3 i § 4 k.k.s. i art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości

100 złotych;

3. przestępstwa z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

4) przestępstwa z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. w miejsce tych kar jednostkowych wymierzył A.G. jedną karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 140 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 90 złotych.

II. D. B.:

1) przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

2) przestępstwa skarbowego z art. 65 § 3 k.k.s. i art. 73 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 100 złotych;

3) przestępstwa z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

4) przestępstwa z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów

spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 70 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

5) na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył D.B. w miejsce tych kar jednostkowych jedną karę łączną jednego roku pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną 140 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 70 złotych;

III. R. J.:

1) przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności;

2) przestępstwa z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

3) przestępstwa z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

4) na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył w miejsce tych jednostkowych kar jedną karę łączną jednego roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną 120 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

IV. T. K.:

1) przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2) przestępstwa z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i

za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

3) przestępstwa z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

4) na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył w miejsce tych jednostkowych kar jedną karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną 120 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

V. D. G. :

1) przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. za które wymierzył mu karę na podstawie tego przepisu - jednego roku pozbawienia wolności;

2) przestępstwa z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 wskazanej ustawy i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

3) przestępstwa z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 44 ust. 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 80 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych;

4) na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył w miejsce tych jednostkowych kar jedną karę łączną roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną 120 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki w wysokości 50 złotych.

Nadto wymienieni powyżej oskarżeni przywołanym wyrokiem zostali uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów zakwalifikowanych z art. 54 § 1 k.k.s.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz Naczelnik Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi.

Obrońca oskarżonego D.B. zarzucił wyrokowi:

1. co do czynu z pkt 1 wyroku:

- a) obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 258 §1 k.k. (...);
- b) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (...);
- c) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez całkowicie błędną ocenę zeznań świadka T. R. (...);

2. co do czynu z pkt 4 wyroku naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów w aspekcie istnienia świadomości po stronie oskarżonego co do rodzaju i pochodzenia przewożonego przez niego towaru (...);

3. co do czynów z pkt 9 i 16 wyroku naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów (...);

b) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez całkowicie błędną ocenę dowodu w postaci zeznań świadka T. R.:

4. rażąco niewspółmierność kary (...).

Obrońca oskarżonego T. K. zarzucił:

- w zakresie czynu przypisanego T.K. w pkt 1 sentencji wyroku:

a) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (...);

b) art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (...);

- w zakresie czynu przypisanego T. K. w pkt 7 sentencji zaskarżonego wyroku:

c do e) art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (...);

f) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (...);

w zakresie czynu przypisanego T. K. w pkt 14 sentencji zaskarżonego wyroku:

g) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść (...);

h) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (...);

w zakresie czynów przypisanych T. K. w pkt 1, 7 oraz 14 sentencji zaskarżonego wyroku:

i) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (...);

j) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. (...);

k) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść (...);

a także niezależnie od ww. zarzutów (..):

l - m) art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. (...);

n) rażącą niewspółmierność (surowość) kary (...).

Obrońca oskarżonego R.J. zarzucił wyrokowi: naruszenie takich przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia jak art. 4 i art 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., a także błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia i mające wpływ na jego treść oraz niewspółmierność (surowość) wymierzonej kary.

Takie same rodzajowo zarzuty podniósł także - ten sam obrońca - jako obrońca oskarżonego A.G. i D.G. w wywiedzionych na ich rzecz apelacjach.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 15 października 2021 r., sygn akt II AKa 202/20:

1.rozwiązał kary łączne orzeczone wobec oskarżonych w pkt 21;

2.uchylił rozstrzygnięcia zawarte w pkt 2, 3 i 4 dotyczące uniewinnienia oskarżonych A. G., R. J., T. K., D. G., D. B., T. D. i P. S. od dokonania czynów zarzucanych w akcie oskarżenia odpowiednio w pkt II, X, XKIV,XVIII,XXII,XXVII i XXXI oraz skazania oskarżonych A. G. i D. B. za czyny zakwalifikowane z art. 65 § 1 k.k.s. i art. 73 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. zarzucane

w akcie oskarżenia odpowiednio w pkt III, IV i XXV i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi;

3. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. uniewinnił P.S. od dokonania zarzucanego mu czynu w pkt XXX aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt 1;

b. przyjął, że oskarżony D.B. brał udział w grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, czyli czynu zarzucanego w akcie oskarżenia w pkt XXI , a przypisanego w pkt 1, od dnia 17 marca 2017 r., zaś przedmiotowa grupa mająca na celu popełnianie przestępstw działała do dnia 22 marca 2017 r. i tą datę przyjął jako końcową działania w tej grupie oskarżonych A. G., R. J., D. G. i D. B. oraz obniżył orzeczone za ten czyn kary w pkt 1 wobec oskarżonych A. G. i T. K. do jednego roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec oskarżonego D. B. do 8 miesięcy pozbawienia wolności;

c. ustalił, że zarzucane i przypisane oskarżonym czyny:

- A. G. w pkt V i VI aktu oskarżenia, przypisane w pkt 5 i 12,
- R. J. w pkt XI i XKII aktu oskarżenia, przypisane w pkt 6 i 13,
- T. K. w pkt XV i XVKI aktu oskarżenia, przypisane w pkt 7 i 14,
- D. G. w pkt XIX i XX aktu oskarżenia, przypisane w pkt 8 i 15,
- D. B. w pkt XXIII i XXIV aktu oskarżenia, przypisane w pkt 9 i 16,
- T. D. w pkt XXVIII i XXIX aktu oskarżenia, przypisane w pkt 10 i 17,

stanowią jeden czyn zabroniony, przy czym z opisu przedmiotowych czynów wyeliminował zwrot "czyniąc sobie z popełnienia wskazanych przestępstw stałe źródło dochodu", czym oskarżeni wyczerpali dyspozycję art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych i art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. oraz art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wymierzył im kary: A. G. i R. J. po jednym roku pozbawienia wolności, T. K. i D. G. po 10 miesięcy pozbawienia wolności, D. B. i T. D. po 9

miesiący pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym jedną karę łączną: A. G. jeden rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności, R. J. jeden rok i 4 miesiące pozbawienia wolności, T. K. jeden rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, D. G. jeden rok i dwa miesiące pozbawienia wolności, D. B. jeden rok pozbawienia wolności. Utrzymał w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego wpłynęły trzy kasacje: obrońcy skazanego D. B. oraz obrońcy skazanych R. J. , D. G. i A. G. oraz obrońcy skazanego T. K...

Obrońca skazanego D. B. skarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to, że:

1) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego udziału D. B. w zorganizowanej grupie przestępczej (niezależnie od tego czy Sąd dokonał błędnej wykładni przepisów kodeksu karnego czy też źle ocenił więzi łączące poszczególnych sprawców), a odnoszące się do braku elementów świadczących o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej, w tym jej hierarchiczności, wewnętrznego podporządkowania, przywództwa, czy też związków funkcjonalnych łączących poszczególnych członków grupy czy też akceptacji przez D. B. jej celów;

2) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, iż D. B. brał udział w odkażaniu alkoholu, jego rozlewaniu celem dalszej odsprzedaży, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na takie ustalenia, a pozwala jedynie na uznanie, iż w samochodzie kierowanym przez skazanego znajdowały się określone substancje (22 marca 2017r;; ul. [...] Ł.) oraz, iż w miejscowości D. znaleziono niedopałek papierosa z mieszaniną DNA dwóch osób (w tym skazanego) oraz iż na posesji stał samochód przez niego wypożyczony, przy czym co należy podkreślić tak bardzo eksponowany fakt logowań telefonów w poszczególnych stacjach BTS - takich logowań odnośnie nr telefonu skazanego w miejscowości D. nie odnotowano w tamtym czasie, a na pewno nie w ilości pozwalającej na przypisanie skazanemu

odkazywania lub rozlewania jakichkolwiek substancji,

3) art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a odnoszącej się do logowań telefonów i skoncentrowanie się przez Sąd Odwoławczy na kwestii przekierowania połączeń, a nie na fakcie, iż telefony mogły nawiązywać połączenie z każdym nadajnikiem będącym w ich zasięgu, który to zasięg może wynosić nawet ponad 300 km²;

4) art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego w istocie wyjaśnień oskarżonego, który wyjaśnił, iż w czasie przed zatrzymaniem 22 marca 2017 r. handlował warzywami i bardzo często jeździł na tzw. giełdę spożywczą, który jest oddalony o 4 kilometry od ulicy [...];

5) art. 433 § 1 in fine k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art.2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89 w zw. z art. 44 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych - poprzez nie rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy apelacji w zakresie szerszym niż wynikałoby to z postawionych zarzutów, co z kolei skutkowało rażąco niesprawiedliwością orzeczenia w zakresie w jakim Sąd:

a) uznał, iż oskarżony brał udział (niezależnie od formy przypisanego współsprawstwa) w rozlewaniu napoju spirytusowego, w sytuacji, w której powyższe rozporządzenie wskazuje definicję napoju spirytusowego i sposoby jego wytwarzania - a odkazywanie alkoholu skażonego nie jest jednym ze sposobów powstawania napoju spirytusowego opisanego tak zarówno w rozporządzeniu jak i ustawie,

6) art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego wiarygodności świadka T. R. , który podczas przesłuchania w dniu 6 czerwca 2017 r. zeznał, iż nie widział twarzy żadnego z mężczyzn przebywających na posesji w miejscowości D. i nie byłby w stanie ich rozpoznać (poza tatuażem, który miał mieć jeden z mężczyzn).

Obrońca R. J. , D. G. i A. G. zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k. w w. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak prawidłowej kontroli instancyjnej podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia w kontekście dokonywanych w sprawie ustaleń w zakresie winy i sprawstwa w/w skazanych za przypisany czyn zabroniony, istotnych informacji płynących z treści znajdujących się w aktach sprawy sprawozdań z badań Centralnego Laboratorium Celno - Skarbowego, z których wprost wynika, iż ujawnione wyroby stanowią alkohol etylowy nieskażony klasyfikowany do podpozycji CN 2207, a nadto zawierają w swoim składzie izopropanol oraz tetrabutanol - co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego uznania za Sądem I instancji, iż w realiach przedmiotowej sprawy mamy do czynienia z rozlewaniem napojów spirytusowych bez wymaganego wpisu do rejestru i sprowadzenie przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej w/w zarzutu tylko i wyłącznie do stwierdzenia, iż "(..) Jak to bowiem wskazano, formalnie ów spirytus nie nadawał się do spożycia, bo był spirytusem przemysłowym, a jego odkażanie nie zmieniło uprzedniego charakteru tego alkoholu. Stąd też formalnie kwalifikowanie tego finalnego produktu do podpozycji CN 2207 nie zmienia wskazanej oceny(..)";

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k. w zw. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak prawidłowego odniesienia się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego oparcia rozstrzygnięcia w przedmiocie winy i sprawstwa w/w skazanych na materiałach dowodowych w postaci analizy kryminalnej oraz informacji z wypożyczalni - w sytuacji, gdy przedmiotowy materiał dowodowy nie mógł zostać wykorzystany w toku przedmiotowego postępowania karnego - albowiem zastosowany w wypożyczonych pojazdach lokalizator GPS służy do zbierania w sposób niejawni, na podstawie sygnału GPS informacji o aktualnym położeniu urządzenia, a tym samym samochodu, do którego go przymocowano- co w konsekwencji prowadzi do jednoznacznej konstatacji, iż zarówno sposób jego zamontowania, jak również jego funkcjonalność prowadzi do uznania, iż w istocie w/w czynność wyczerpywała znamiona kontroli operacyjnej zastrzeżonej dla właściwych podmiotów, a zatem materiał dowodowy w w/w zakresie w stosunku do w/w skazanych w zakresie przedmiotowych czynów zabronionych nie mógł

stanowić podstawy dla Sądu do możliwości oparcia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa i winy w/w skazanych w powyższym zakresie na przedmiotowym materiale dowodowym, niezależnie od faktu, iż w/w sposób może służyć właścicielowi pojazdu do ustalenia lokalizacji przedmiotu własności, nie zaś stanowić podstawy dla organów ścigania do ewentualnego ustalenia miejsca pobytu (przebywania) osoby co do której nie są stosowane przewidziane i dopuszczalne prawem środki, które mogą dopiero stanowić podstawę do dokonywania w/w ustaleń w sposób prawidłowy i dopuszczalny i ograniczenie przez Sąd Apelacyjny rozważań w w/w zakresie (treści przedmiotowego zarzutu) w ramach jego kontroli instancyjnej do uznania, iż "(W takim stanie rzeczy informacje uzyskiwane przez właściciela pojazdu o jego miejscu położenia nie stanowią informacji niejawnych objętych znamionami kontroli operacyjnej. Taka sytuacja miałaby miejsce, gdyby nadajnik został założony w pojeździe bez wiedzy właściciela (posiadacza samoistnego) pojazdu w celu uzyskiwania tego typu informacji, właśnie w niejawny sposób, w praktyce mając znamiona operacyjnego działania dzięki instalacji urządzenia GPS. To zaś oznacza możliwość wykorzystania dowodowego tych informacji przez Sąd (...)"

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak jakiegokolwiek kontroli instancyjnej podniesionego zarzutu dotyczącego dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności protokołów oględzin i protokołów przeszukania miejsc ujawnienia przedmiotów służących do czynności zmierzających do odkażania alkoholu etylowego, jak również protokołów przesłuchania świadków (funkcjonariuszy Izby Celnej) i bezzasadnego uznania na ich podstawie, iż w/w skazani odkażali alkohol etylowy - w sytuacji, gdy tylko i wyłącznie w K. przy ulicy [...] "linia do odkażania" w/w alkoholu była aktywna i włączona, zaś w pozostałych ujawnionych i przypisanych w/w skazanym przypadkach linia technologiczna nie była aktywna, nie była podłączona do prądu - co w konsekwencji wykluczało możliwość uznania, iż w pozostałych przypadkach (aniżeli ujawnienie linii technologicznej w K., przy ulicy [...]), w tych miejscach odbywał się proces odkażania alkoholu etylowego, albowiem nie jest możliwe wykluczenie faktu, iż na miejscu ujawnienia nie odbywał się w ogóle proces

odkazywania w/w alkoholu - tym bardziej w sytuacji, iż w/w skazani nie zostali ujęci podczas wykonywania jakichkolwiek czynności związanych z procesem odkazywania alkoholu etylowego w w/w miejscach (pozostałych) - co w konsekwencji prowadzi do jednoznacznego uznania, iż kontrola instancyjna w zakresie zarzutów zawartych w środku odwoławczym obrońcy skazanego była czysto iluzoryczna, a w istocie nie było jej wcale;

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to: art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie za Sądem I instancji, iż w/w skazani wyczerpali znamiona przestępstwa rozlewania napoju spirytusowego bez wymaganego wpisu do rejestru - podczas gdy biorąc pod uwagę fakt, iż za napoje spirytusowe nie uważa się napojów oznaczonych kodami CN 2207, a takimi kodami zostały przecież oznaczone ujawnione wyroby, ponadto zawierały w swoim składzie izopropanol oraz teytr - butanol, a nadto - i przede wszystkim odkazywanie alkoholu skażonego nie jest jednym ze sposobów powstawania napoju spirytusowego opisanym tak zarówno w Rozporządzeniu, jak również w ustawie - co w konsekwencji prowadzi do uznania, iż brak było podstaw do przypisania winy i sprawstwa w/w skazanym za rozlewanie napoju spirytusowego, bez wymaganego wpisu do rejestru, w szczególności w sytuacji, gdy brak było podstaw do przyjęcia, iż ujawniona substancja wypełniała definicję legalną napoju spirytusowego;

III. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to: art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. - polegające na jego błędnym zastosowaniu i wadliwym przyjęciu przez Sąd ad quem za Sądem I instancji za podstawę prawną odpowiedzialności karnej skazanych art. 44 ust. 2 wspomnianej

ustawy, mimo, iż przepis ten nie zawiera znamion odrębnego typu czynu zabronionego, a zawiera li tylko wskazanie okoliczności powodującej surowszą odpowiedzialność karną, w postaci znacznej wartości napoju spirytusowego, co w konsekwencji spowodowało, że przepis ten nie mógł stanowić samodzielnie (bez jednoczesnego wskazania na przepis zawierający znamiona opisujące czynność sprawczą) podstawy do przypisania skazanym odpowiedzialności karnej.

Takie same (identyczne) zarzuty, jak te podniesione w kasacji wywiedzionej na rzecz skazanych R. J., D. G. i A. G. zostały podniesione w kasacji obrońcy skazanego T.K..

We wszystkich kasacjach sformułowano wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na te kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wszystkie kasacje okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Niniejsze uzasadnienie dotyczy kasacji obrońców skazanych: R. J., D. G., A. G. i T. K.. W zakresie dotyczącym kasacji obrońcy skazanego D. B. pisemne uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego o jej oddaleniu zostało już sporządzone - na skutek wniesienia przez jego obrońcę wcześniej wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego postanowienia.

Zaprezentowana powyżej ocena wniesionych na rzecz skazanych: R. J., D. G., A. G. i T. K. skarg kasacyjnych wynika przede wszystkim z nierespektowania przez ich autorów tych przepisów karnej ustawy procesowej, które określają funkcję kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a także jej przedmiot i (jedynie dopuszczalne) podstawy.

Stąd przypomnieć należy, iż kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia przysługuje stronom - tak jak w niniejszym postępowaniu - od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Taki nadzwyczajny charakter kasacji i jej przedmiot (prawomocny, podlegający niezwłocznemu wykonaniu, wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie) powoduje dalsze - określone stosownymi przepisami - skutki.

Po pierwsze, wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, ani też nie powoduje procesowej możliwości powielenia przez sąd kasacyjny, tej już w sprawie przeprowadzonej, a tego najwyraźniej oczekiwali (zważywszy na treść skarg w dominującym zakresie ograniczającej się do powielenia argumentów już w apelacji wskazanych, będących też przedmiotem oceny Sądu odwoławczego) od Sądu Najwyższego autorzy rozpoznawanych w niniejszym postępowaniu kasacji. Kontrolą kasacyjną - o czym zapominają też skarżący - są objęte wyłącznie kwestie prawne i to tylko te zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., które zostały rzeczywiście popełnione przez sąd odwoławczy. Wskazana specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie w nim dublującej, "trzecioinstancyjnej", kontroli orzeczenia sądu I instancji. Wspomniany charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego przez strony od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia prawa, którego ten sąd się dopuścił, nie pozwala również na kwestionowanie w tego rodzaju skardze odwoławczej dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Tych wymogów nie można traktować instrumentalnie i li tylko pozornie je wypełniać, wskazując (tak jak *in concreto*) jedynie tak, że kasacja dotyczy uchybień prawnych popełnionych przez sąd odwoławczy, a w istocie podnosząc zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu zawartym w orzeczeniu sądu I instancji, poddanemu już kontroli apelacyjnej albo podnosząc w niej zarzuty, które wprawdzie dotyczą orzeczenia sądu odwoławczego, ale nie mają wymaganego przez przepis art. 523 § 1 k.p.k. charakteru. Nieprawidłowe zatem nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych, naruszeniem prawa materialnego, nie może w żaden sposób prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji w zakresie podstaw, czy przedmiotu kasacji, a tym samym nie może zobowiązywać, ale nawet i uprawniać sąd kasacyjny do badania pod pozorem rozpoznawania zarzutu naruszenia prawa, zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Celem postępowania kasacyjnego jest z woli ustawodawcy - co od lat konsekwentnie przypomina Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach - wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bardzo poważnymi uchybieniami, mającymi postać bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych

naruszeń prawa, ale tylko takich, które mają charakter rażący, a jednocześnie mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że (także z woli ustawodawcy) możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona. Pamiętać też o tym należy, co także uszło uwadze skarżących, iż w toku postępowania kasacyjnego z zasady nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności poszczególnych ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Treść obydwu rozpoznawanych kasacji będących *in concreto* przedmiotem oceny jednoznacznie świadczy o tym, że ich autorzy owych wymogów od których dopełnienia zależy ocena zasadności kasacji rzeczywiście nie przestrzegali, jakkolwiek podjęli pozorne działania mające na celu skłonienie Sądu kasacyjnego do przekonania, że jest przeciwnie. Z jednej strony bowiem potraktowali kasację jako kolejne skargi odwoławcze, które miały wywołać następną zwykłą kontrolę instancyjną wyroku Sądu I instancji, z drugiej strony zaś podnieśli w nich takie zarzuty, które wbrew zaprezentowanemu ich rodzajowemu określeniu, w rzeczywistości miały taki charakter i przedmiot zaskarżenia, że nie mogły zostać zakwalifikowane jako spełniające kryteria przewidziane w tym zakresie przez karną ustawę procesową.

Po drugie, skoro przedmiotem zaskarżenia kasacji stron jest (*in concreto*) prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie, to właśnie tego orzeczenia powinny dotyczyć zarzuty podnoszone w kasacji. Oczywiście można i w kasacji wytykać (spełniające określone wymogi przewidziane dla jej podstaw) uchybienia, którymi jest dotknięty wyrok Sądu I instancji. Niemniej jednak, by czyniło to taką kasację skuteczną należy wykazać "przeniesienie" tych uchybień (poprzez wskazanie przepisów, które Sąd odwoławczy naruszył - i to "rażąco" oraz z równoczesną możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku - dopuszczając do takiej zaszłości procesowej oraz stosowną, uzasadnioną konkretnymi okolicznościami danej sprawy - argumentację) do wyroku sądu odwoławczego. Tego wymogu obrońcy skazanych w pełni i prawidłowo nie zrealizowali. Wprawdzie w podstawach prawnych zarzutów kasacji przywołali przepisy odnoszące się do zasad przeprowadzenia kontroli instancyjnej, niemniej jednak był to tylko zabieg formalny mający uzasadniać potrzebę powielania - wbrew

zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny ocenie - zarzutów i twierdzeń apelacji, a tym samym skłonienia Sądu kasacyjnego do podjęcia funkcji przeprowadzenia na nowo już przez Sąd odwoławczy przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Co - oczywiście - nie jest dopuszczalne w kasacji. Nie sposób też nie zauważyć, iż część z tych zaprezentowanych w kasacji w formule zarzutów uchybień, których Sąd Apelacyjny miał się dopuścić "w związku z art. 433 § 2 k.p.k.", nie było w apelacji podnoszone jako zarzuty tych skarg. I tak w kasacjach wywiedzionych na rzecz skazanych: R. J., D. G. , A. G. i T. K. zostały podniesione zarzuty rażącego naruszenia art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych - po pierwsze samodzielnie, po drugie "w zw. z art. 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89" (zarzuty: II i III kasacji obrońcy skazanych R. J., D. G. i A. G. oraz kasacji obrońcy skazanego T. K.), pomimo, że w apelacjach wywiedzionych na rzecz: skazanego T. K. zarzuty naruszenia przywołanych przepisów nie były w ogóle podnoszone (ani w formie zarzutu sformułowanego w części wstępnej, ani też w uzasadnieniu apelacji), natomiast w apelacjach obrońcy pozostałych skazanych, był w uzasadnieniu jedynie odnotowany fakt odnoszący się do oceny Sądu I instancji w zakresie spełnienia przez "alkohol odkażany przez oskarżonych warunków określonych (..) w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110/2008 z 15 stycznia 2008 r w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych" oraz bardzo lakoniczne (i stanowiące przy tym w istocie uzasadnienie innego zarzutu apelacji) kontestowanie tej oceny przez skarżącego i bez wskazania jako naruszonych przez Sąd I instancji tych przepisów, które zostały przywołane w przytoczonych powyżej zarzutach kasacji. Nie było zatem w istocie sformułowanych w tych apelacjach zarzutów naruszenia tych przepisów, skoro ich nawet nie skonkretyzowano. Oczywiście również przy takim zaniechaniu w kasacjach - w takiej sytuacji - ich autorzy mogli powoływać zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji także i tych wspomnianych przepisów, ale chcąc wykazać ów

wspomniany "efekt przeniesienia" skarżący powinni byli jednocześnie wraz z nimi powołać jako rażąco naruszone i te przepisy, które obligowały Sąd odwoławczy do zajęcia się tymi kwestiami z urzędu. Skutkiem tych zaniechań jest wnioskowanie o tym, iż zarzuty te są w istocie skierowane do wyroku Sądu I instancji, nie będącym przedmiotem zaskarżenia kasacji. Przez to samo zarzuty te są bezzasadne w stopniu oczywistym. Znamienne i przeczące prezentowanym w obu kasacjach stanowiskom o niezetelności kontroli odwoławczej jest to, że Sąd Apelacyjny (podobnie jak i Sąd Okręgowy - por. s. 47 uzasadnienia wyroku) odniósł się i to poprawnie, mimo opisanej sytuacji, także i do znaczenia w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy - regulacji zawartych w art. 2 owego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. oraz w art. 42 ust.1, jaki art. 44 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych. (por. s. 77 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie sposób też nie dostrzec przy tym rzeczywistego charakteru owego przywołanego II zarzutu obydwu kasacji. Stanowią one bowiem w istocie próbę podważenia przyjętej przez Sądy obu instancji podstawy faktycznej wyroków (przez Sąd I instancji ustalonej, przez Sąd Apelacyjny aprobowanej), już - tylko w takiej formule - niedopuszczalną w kasacji. Zarzut obrazy prawa materialnego aktualizuje się wszak dopiero wtedy, gdy skarżący akceptuje poczynione jako podstawa faktyczna skarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne, gdy je natomiast - tak, czy inaczej - kwestionuje, to wówczas czynić to może poprzez zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. *In concreto* skarżący więc podważają ustalenia faktyczne w zakresie ustaleń dotyczących zaistnienia w zachowaniu skazanych znamienia przypisanego im przestępstwa. Świadczą o tym wprost ostatnie stwierdzenia zawarte w końcowej części przywołanych zarzutów obrazy prawa materialnego. Skarżący identycznie stwierdzili, że "brak było podstaw do przyjęcia, iż ujawniona substancja wypełniała definicję legalną napoju spirytusowego", a przecież Sąd *meriti* przyjął (ustalił), że tak było. Skarżący chcąc to ustalenie w kasacji podważać nie mogli tego czynić poprzez (tym bardziej tak opisany) zarzut obrazy prawa materialnego, ale kwestionując sam sposób dokonania tych ustaleń, a więc przywołując jako naruszone rażąco stosowne przepisy prawa procesowego.

Po trzecie, poza sporem jest (z racji na jednoznaczne brzmienie art. 523 § 1 k.p.k.) nie tylko to, że podstawą kasacji nie może być wspomniany zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (tak wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wtedy, gdy dla obejścia tych ograniczeń przewidzianych ustawą przyjmuje błędną postać zarzutu obrazu prawa - tak materialnego, jak i procesowego), ale i to (o czym już nadmieniono wyżej), że obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., może nią być tylko "inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku". Ustawa zatem wymaga aby uchybienie, które może stanowić podstawę kasacji, było "rażące", a więc jaskrawe, rzucające się w oczy, poważne, jednoznaczne, ale równocześnie było też takie, iż mogło mieć "istotny" (a więc nie każdy) wpływ na treść zaskarżonego wyroku. To skarżący ma wykazać (art. 526 § 1 k.p.k.) zaistnienie - w zgłaszającym w kasacji uchybieniu - obu kumulatywnie wymaganych jego cech, warunkujących dopiero skuteczność procesową skargi w której to uchybienie podniesiono. Analiza treści obydwu kasacji dokonana w kontekście treści uzasadnienia zaskarżonego nią wyroku, z uwzględnieniem zarzutów i ich motywacji, sformułowanych w apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący tej powinności, warunkującej skuteczność procesową ich kasacji, nie spełnili. Zasadniczo zarzucili oni nierzetelność, niepełność i ogólnikowość przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w związku z wniesionymi od niego apelacjami. Bezpodstawność tych twierdzeń już była sygnalizowana wraz z wskazaniem konkretnej zaszłości, która ich taką cechą wykazują. Zauważyć nadto należy, że twierdzenia zawarte w kasacjach, że Sąd Apelacyjny tak dalece nierzetelnie przeprowadził tą kontrolę odwoławczą, iż rażąco, z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, uchybił zasadom jej przeprowadzenia wskazanym (w przywołanym w zarzutach kasacji) przepisie art. 433 § 2 k.p.k. są całkowicie nieuprawnione i dowolne, abstrahują nie tylko od tego jak ta kontrola została przez ten Sąd faktycznie dokonana, ale w sposób wielce wybiórczy traktują materiał dowodowy będący podstawą przyjętych za podstawę wyroku Sądu I instancji i aprobowanych przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych i tak też dowolnie, bez przestrzegania rygorów z art. 7 k.p.k., kwestionują dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę tegoż materiału, w tym zakresie w którym Sąd odwoławczy uznał jej słuszność i

prawidłowość. Poza uprawnionym sporem (z uwagi na treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku) powinno bowiem pozostawać przekonanie, że Sąd Apelacyjny przeprowadził w sposób prawidłowy i wymagany ustawą ocenę apelacji wniesionych na rzecz skazanych, co do których wniesione kasacje są przedmiotem oceny, objął nią wszystkie ich zarzuty, przy czym uczynił to w sposób rzeczowy, konkretny i uwzględniający wszystkie te zaszłości, które dla analizy słuszności poszczególnych zarzutów tych apelacji miały znaczenie. O wnikliwości i rzetelności tej kontroli świadczy nie tylko obszerność uzasadnienia zaskarżonego wyroku (liczy ono 129 stron), ale także sama treść tegoż wyroku, zawierającego rozstrzygnięcia o różnorodnym charakterze (kasatoryjnym, zmieniającym, uniewinniającym, uchylającym do ponownego rozpoznania, utrzymującym w mocy), co już samoistnie niewątpliwie świadczy o wnikliwości tej kontroli, której są efektem. Tym bardziej, że skarżący "nieprawidłowości" kontroli odwoławczej upatrują w tym, że Sąd Apelacyjny nie podzielił tych ocen i wniosków, które zawierały apelacje. Tymczasem nie jest to z pewnością wystarczające do stwierdzenia zasadności takich twierdzeń.

Tak oceniając te zarzuty kasacji należało też przy tym uwzględnić treść art. 536 k.p.k., który określa granice rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy. Stanowią je określone w skardze granice zaskarżenia będącego jej przedmiotem orzeczenia i podniesione zarzuty. Trzy wyjątki od tej reguły, w tym przepisie wskazane, *in concreto* nie zaistniały, a to oznacza, iż obowiązkiem (ale i wyłącznie - tak limitowanym - uprawnieniem) Sądu Najwyższego było tylko rozpoznanie zarzutów kasacji w takim kształcie opisowym i formule prawnej w jakich je sformułowano.

Niezależnie od powyższych (ogólnych) uwag obrazujących oczywistą bezzasadność wszystkich zarzutów obu kasacji i wystarczających do przyjęcia ich takiej oceny, każdy z nich jest taki z powodów odnoszących się wprost do treści każdego z nich.

Zarzut I. ppkt 1 obydwu kasacji.

Wbrew twierdzeniom autorów kasacji obszernie do wskazanego w tym zarzucie kasacji zarzutu apelacyjnego Sąd Apelacyjny odniósł się na s. 75 - 78 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie prawidłowo wykazał, że pomimo tego, iż

wytworzony alkohol formalnie klasyfikowany był pod pozycją CN 2207, to ta klasyfikacja wynikająca z efektu procesu jakim skazani poddawali alkohol przemysłowy nie przeczy temu, że w ten sposób wytwarzali oni alkohol nadający się do spożycia i w celu jego uzyskania podjęli się tego procederu. Nie można zatem na pewno zgodzić się z twierdzeniem obrońców, że Sąd odwoławczy pominął ten zarzut, nie rozpoznał go albo pominął okoliczność mającą znaczenie dla jego rozpoznania. Niezrozumiały jest przy tym zarzut naruszenia - wskazanego w podstawie prawnej omawianego zarzutu kasacji - przez sąd odwoławczy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., skoro Sąd odwoławczy - w tym zakresie - nie poczynił żadnych własnych ustaleń faktycznych odmiennych od tych, które przyjął Sąd I instancji. Twierdzenie o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. jest całkowicie dowolne, skoro Sąd ten te okoliczności, które skarżący wskazali w tym zarzucie kasacji rozważał i oceniał ich znaczenie dla rozważań dotyczących zasadności także i omawianego zarzutu apelacji. (por. s. 76-78 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Skoro tak - to tak czyniąc nie uchybił art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., bo odnoszący się do pierwszego z tych przepisów zarzut apelacji rozważył. Nadto całkowicie bezzasadne jest twierdzenie zawarte w omawianych zarzutach kasacji o ograniczeniu kontroli instancyjnej przeprowadzanej w związku z zarzutem apelacji wskazanym w omawianych zarzutach kasacji do przytoczonego, w końcowych fragmentach tych zarzutów stwierdzenia. By się o tym przekonać wystarczy zapoznać się z tymi fragmentami uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które tego zarzutu apelacji dotyczą.

Niezależnie od tego treść tych zarzutów potwierdza, że intencją ich autorów było podważanie przyjętych za podstawę faktyczną wyroku ustaleń faktycznych, czego wprost dowodzi stwierdzenie: "...w konsekwencji doprowadziło do wadliwego uznania (..), iż w realiach przedmiotowej sprawy mamy do czynienia z rozlewaniem napojów spirytusowych bez wymaganego wpisu do rejestru".

Zarzut I. ppkt 2 obydwu kasacji

Sąd Apelacyjny wskazany w tych zarzutach zarzut apelacji rzetelnie, bo wnikliwie rozpoznał. Dowodzą tego zapisy na s. 74-75 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie pominął przy tym żadnych istotnych dla jego rozpoznania okoliczności. W tej sytuacji przeciwne twierdzenia skarżących, powielające w istocie stanowisko z

apelacji i nie odnoszące się rzeczowo do argumentów wskazanych przez Sąd Apelacyjny na odparcie tego zarzutu apelacji jest całkowicie nieuprawnione. Niezrozumiałe jest także i w tych zarzutach kasacji podniesienie w nich także naruszenia art. 424 § 1 k.p.k., skoro Sąd ten nie czynił własnych ustaleń faktycznych w tym przedmiocie. Podkreślić należy, że stanowisko Sądu Apelacyjnego zasługuje na akceptację, a skarżący nie przedstawili żadnych okoliczności je podważających, oprócz powtórzenia tego, że nie podzielają zaprezentowanego przez ten Sąd przekonania. Pozyskanie informacji o położeniu pojazdu dzięki nadajnikowi GPS zainstalowanemu przez właściciela pojazdu jest dopuszczalne. Nie jest to czynność dokonana przez organy ścigania, które zobowiązane są w tym zakresie do przestrzegania określonych prawem reguł. W badanej sprawie umieszczenie nadajnika GPS nie naruszyło tych reguł, właściciel miał prawo umieścić nadajnik GPS w swoim samochodzie.

Zarzut I.ppkt 3 obydwu kasacji

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd II instancji przeprowadził kontrolę oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy (co wynika z jego funkcji i postawionych przed nim zadań, ale i z zaistniałego w sprawie układu procesowego, w którym w tym zakresie utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji) co do skazanych nie dokonywał własnych ustaleń, więc nieprawidłowe było podniesienie również zarzutu naruszenia art. 424 k.p.k. Słusznie Sąd Apelacyjny zauważył przy tym na s. 57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że nie można od niego - zważywszy na jego kontrolną funkcję - oczekiwać, iż przedstawi on wszystkie dowody na poparcie przyjętych ustaleń i odniesie się do oceny każdego z nich w taki sposób, w jaki to zrobił Sąd I instancji. Zawarte na s. 55 -58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wywody Sądu Apelacyjnego, jak również na s. 82-84 świadczą o tym, że Sąd ten rozpoznał zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art.410 k.p.k. i uczynił to w sposób poprawny, bez uchybienia regułom należytej kontroli odwoławczej. Nie mówiąc już o ich rażącym naruszeniu, bo dopiero wtedy i w sytuacji stwierdzenia, że uchybienie to mogło by mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, mogłoby to stanowić skuteczną podstawę kasacji.

Odnosnie przywołanej w kasacji okoliczności, że tylko jedna linia produkcyjna była

w czasie zatrzymania oskarżonych czynna, to przecież nie wykluczyła ona prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych (niezależnie od niedopuszczalnej w kasacji próby ich kwestionowania). Jak z nich wynika sprawcy celowo zmieniali miejsca odkażania alkoholu. Fakt, że w chwili ich zatrzymania tylko jedna linia była czynna tylko to potwierdza. Taki był sposób ich działania. Zasadnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że "z logicznej analizy zgromadzonych dowodów, w tym również oględzin poszczególnych miejsc, wynika, że proceder odkażania spirytusu następował w różnym czasie, w różnych miejscach, które zostały prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy, a były one zmieniane przez oskarżonych" (s.58 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Niezależnie od powyższych stwierdzeń skarżący najwyraźniej prezentując takie - jak w tych zarzutach tezy - niezależnie od tego, że dowolnie podnoszą zarzut naruszenia wskazanych przepisów, sami prezentują je wbrew regułom przewidzianym treścią art. 410 k.p.k. (bo bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego, wskazanego przez Sąd I instancji jako podstawa dokonanych przez niego ustaleń).

Zarzut II obydwu kasacji.

Przywołując uwagi związane z tym zarzutem wyżej poczynione wykazujące jego oczywistą bezzasadność, zauważyć też należy, że jest on również z innych powodów merytorycznie chybiony. W zakresie oznaczenia ujawnionych wyrobów kodami [...] to aktualne są rozważania dotyczące zarzutów I ppkt 1 kasacji. W pozostałym zakresie, jeśli chodzi o sposób pozyskania napoju spirytusowego, to nadmienione rozporządzenie nie wymienia sposobu, jakim posłużyli się skazani, bo - jak to wyjaśniły Sądy obu instancji (Sąd Okręgowy na s.47 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a Sąd II instancji na s. 75- 78, 87-89 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) uzyskana przez nich w wyniku odkażania substancja nie była formalnie napojem nadającym się do spożycia, ale miała jako taki napój być wykorzystywana. Nie sposób zatem poszukiwać odkażania jako sposobu pozyskiwania takiego napoju. Skarżący przeciwstawiając się temu stanowisku nie prezentują jednak twierdzeń, które dowodziłyby nietrafności tej użytej przez Sądy obu instancji argumentacji na wskazanych powyżej stronach uzasadnień wyroków przez te Sądy wydanych (por. zwłaszcza s. 87-88 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zarzuty III obydwu kasacji

Pomimo przywołania przepisu art. 433 § 2 k.p.k. zarzut ten w istocie jest skierowany do wyroku Sądu I instancji. W apelacjach wywiedzionych na rzecz skazanych, których dotyczą obie kasacje będące przedmiotem niniejszego uzasadnienia, zarzut naruszenia owego art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych nie był podnoszony. Oznacza to, że w takiej sytuacji Sąd odwoławczy nie mógł w ogóle naruszyć przepisu art. 433 § 2 k.p.k., skoro takiego zarzutu w apelacjach wywiedzionych na rzecz ww. skazanych nie podniesiono. Skarżący o ile uważali, że kwestią podniesioną w omawianych zarzutach Sąd Apelacyjny powinien być zająć się z urzędu, to w kasacji równocześnie z zarzutem rażącego naruszenia przywołanego wyżej art. 44 ust. 2 ww. ustawy powinni zarzucić temu Sądowi rażące naruszenie przepisu, który do takich działań z urzędu Sąd ten obligował. Tego jednak nie uczynili co sprawia samoistnie, iż tak skonstruowane zarzuty są oczywiście bezzasadne. Są one także merytorycznie nietrafne. W art. 44 ust. 2 nadmienionej ustawy o wyrobie wyrobów spirytusowych znajduje się odwołanie do znamion przestępstwa z art. 44 ust. 1, tym samym rekonstrukcja na jego podstawie normy sankcjonującej obejmuje normę zrekonstruowaną na podstawie art. 44 ust. 1 tej ustawy. Zabieg redakcyjny zastosowany w art. 44 ust. 2 tej ustawy ma jedynie na celu uniknięcie powtórzenia treści ust. 1, ale wpływa na treść normy sankcjonowanej.

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu wywiedzionych na rzecz skazanych: R. J., D. G., A. G. i T. K. kasacji za oczywiście bezzasadne.

Z tych to powodów orzeczono jak wyżej.

[ał]

[as]